



KW WOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., czwartek, 18 września 1941 r.

Rok II-Nr 224 (330)

T E L E G R A M Y

ZWYCIĘSTWA LOTNIKÓW POLSKICH.

Londyn, 17.IX.:(NEE) Między 20 sierpnia br i 1 września p o l s k i e myśliwce straciły z wszelką pewnością 4 samoloty n-plskie a prawdopodobnie jeszcze jeden i poważnie uszkodziły 4 dalsze.

W tym samym czasie wzięło udział w 13 bombardowaniach nad terytorium n-plskim i okupowanym 36 p o l s k i c h bombowców. Głównymi celami ich nalotów były Mannheim, Le Havre, Kolonia, Ostenda i Boulogne.

Od chwili swego przybycia do Anglii aż do 31 sierpnia 1941 r. lotnicy polscy na samolotach myśliwskich stracili z wszelką pewnością 349 samolotów n-plskich, prawdopodobnie dalszych 34 i poważnie uszkodzili jeszcze 42 aparaty.

Ogółem myśliwce p o l s k i e odniosły 425 zwycięstw.

W tym samym okresie 1.026 bombowców z załogami polskimi wzięło udział w 226 nalotach na terytorium nieprzyjacielskie.

WZMOŻONE DZIAŁANIA NA ŚR.WSCHODZIE.

Inspekcja gen. Brett'a w Zach.Pustyni.

Kair, 16.IX.(R) Z powodu nastania chłodniejszej pory działania w Zachodniej Pustyni zostały wznowione. W uzupełnieniu podanych już wiadomości komunikat oficjalny stwierdza, że w ożywionych działaniach powietrznych nad pograniczem egipsko-libijskim stracono dn.15 bm.og.14 i uszkodzono wiele innych samol.n-plskich. Straty bryt.wyniosły 7 aparatów.Dwóch pilotów zdołało jednak uratować życie.

Obecny w Egipcie szef lotnictwa amerykańskiego gen.mjr G.Brett odwiedził RAF, lotnictwo australijskie i południowo-afrykańskie w Zachodniej

Pustyni. Interesował się głównie używanymi do walk samolotami amerykańskimi typu "Tomahawk", "Glenn Martin" i "Grauman Martlet".

ROZMIARY POMOCY AMERYKAŃSKIEJ.

Waszyngton, 17.IX.(R) W sprawozdaniu, przesłanym kongresowi amerykańskiemu prezydent Roosevelt stwierdził, że do tychczas na zasadzie ustawy o pożyczkach i dzierżawie wysłano do państw, zwalczających "oś" pomoc wojskową wartości 199.447.670 dolarów. Ponadto wysłano do Anglii szereg towarów mających znaczenie dla obrony na sumę 35.946.701 dolarów. Różne inne wydatki, jak np.podwojenie potencjału marynarki wojennej, pociągnęły dalsze koszty na sumę 78.168.377 dolarów. Po czyniono wreszcie szereg zamówień, które jeszcze nie zostały zrealizowane, na sumę 160.000.000 dolarów. Cyfry te reprezentują wyłącznie wydatki, kredytowane przez St.Zjeanoczone.

Prezydent Roosevelt zaznaczył dalej: "Samoloty, czołgi, działa i statki zaczęły obecnie opuszczać nasze warsztaty, a fala ta zwiększać się będzie z dnia na dzień aż do chwili, gdy strumień stanie się rzeką, a rzeka lawiną, która zaleje totalitarną tyranię, usiłującą opanować świat.

Naród amerykański wie dobrze, że nie będzie mógł żyć na świecie, opanowanym przez hitleryzm. Dla zwalczenia hitleryzmu wyznaczono kredyt na sumę 7.006.281.000 dolarów. W drodze transferu różne rządy sprzymierzone uzyskały ze Stanów Zjednoczonych szereg niezbędnych towarów na sumę około 246 milionów dolarów. W ciągu ostatnich 3-ch miesięcy suma ta wzrosła o 171 milionów dolarów.

Wraz z dostawami, za które Anglia

sama zapłaciła, otrzymała ona ze St. Zjednoczonych od początku wojny pomoc w różnych dostawach na ogólną sumę 4.400.000.000 dolarów.

Mówiąc o Rosji sowieckiej, prezydent zaznaczył, że płaci ona za swoje dostawy gotówką i nie korzysta z ustawy "o pożyczkach i dzierżawie". Prezydent wyraził się z uznaniem o oporze armii sowieckiej i zapewnił, że rząd amerykański uczyni wszystko, by Rosja otrzymała sprzęt wojenny, którego potrzebuje, w najbliższym czasie.

Uczyniono nowe zamówienia bombowców dodatkowych na sumę miliarda dolarów.

Pomoc dla Chin w materiałach wojennych przesłana będzie na statkach amerykańskich. Nowoczesne pościgowce amerykańskie **wzmocnią** opór Chińczyków.

Do sprzętu wojennego, przesłanego innym narodom, wliczone są dostawy dla **P o l s k i** i dla Grecji. Chodzi tu o zaopatrzenie sił zbrojnych obu tych państw walczących na terytorium brytyjskim i na Środkowym Wschodzie. Pomoc tę otrzymała również Jugosławia dla swoich jednostek lądowych i morskich na Środkowym Wschodzie, wojska Kongo belgijskiego, marynarka norweska oraz wojska w Indiach holenderskich, które otrzymały broń, amunicję, samoloty, okręty wojenne i czołgi.

W dołączonym do sprawozdania liście prezydent zaznaczył, że w warsztatach Stanów Zjednoczonych naprawiane są statki handlowe państw sprzymierzonych. Statki te otrzymują odpowiednie uzbrojenie ochronne przeciw minom, samolotom i łodziom podwodnym. Również okręty wojenne są naprawiane w warsztatach amerykańskich. Marynarki W. Brytanii i państw sprzymierzonych otrzymują zawsze w portach amerykańskich wszelką pomoc, potrzebną do obrony wolności mórz.

Specjalna amerykańska służba lotnicza utrzymuje stały kontakt między arsenalami St. Zjednoczonych a wysuniętych portami demokracji na Środkowym Wschodzie.

" Na naszych lotniskach, - zakończył prezydent - tysiące lotników brytyjskich zaprawia się do służby. Podobny program opracowany jest dla Chin. Wspieramy również mocarstwa Ameryki południowej w ich zamierzeniach obronnych. Dzielny opór narodu rosyjskiego wprowadził zamęt do terminarza niemieckiego i obalił mit o niepokonalności Niemiec."

ROZBUDOWA MARYNARKI AMERYKAŃSKIEJ.

London, 17.IX.(Pol.Radio) Ameryka zamówiła w stocznjach 2831 okrętów wojennych. Cyfra ta świadczy o olbrzymich rozmiarach, jakie przybrała roz-

budowa floty amerykańskiej. Wśród tych zamówień znajduje się 17 okrętów liniowych, 12 lotniskowców, 54 krążowników, w tym 6 o poj. 37 tys. t. każdy, będą to więc krążowniki najcięższej klasy na świecie, dalej 74 okrętów podwodnych, 1197 kontrtorpedowców. Praca nad budową tych okrętów już się rozpoczęła.

Równocześnie odbywa się rozbudowa amerykańskiej marynarki handlowej. W dniu 27 bm. w różnych stocznjach na wybrzeżu Atlantyckim i Oceanu Spokojnego spuszczone będą na wodę 13 statków handlowych. Dzień ten obchodzony będzie w Ameryce jako dzień "Wolności mórz". Komisja morska USA zwróciła się do prez. Roosevelta z prośbą o uświetnienie tego dnia swym przemówieniem.

CZY AMERYKA PRZYSTAPI DO WOJNY.

Nowy Jork, 17.IX.(R) Wicemin. marynarki amerykańskiej R. Bard, wskazując na wydarzenia z ostatnich kilku tygodni, oświadczył, że wojna może być narzucona Stanom Zjedn. A.P. Niemieckie łodzie podwodne zbliżają się coraz bardziej do wybrzeży amerykańskich, a bombowce czteromotorowe zatopiły kilka statków u samych granic zachodniej półkuli. Możliwości ataku, na których wzmiankę przed rokiem odpowiadano śmiechem - rozpatrywane są dzisiaj z niepokojem.

ZMIANA NA TRONIE IRAŃSKIM

Obsadzenie Teheranu przez wojska sojusznicze.

Teheran, 17.IX.(R) Wiadomość o abdykacji szacha Reza Khan Pahlevi na rzecz synd. Szahpour Mohamed Reza ogłoszona została we wtorek na specjalnym posiedzeniu parlamentu irańskiego. Nowy szach liczy lat 22 jest najstarszym z pośród 11 dzieci ustępującego szacha perskiego. W r. 1938 ożenił się on z księżniczką Fanzia, siostrą króla egipskiego Faruka I. Odbywał studia w Szwajcarii, wiele podróżował po Europie i otrzymał należyte przygotowanie do objęcia kierownictwa swym krajem.

W orędziu do narodu nowy szach przyrzeka m.i., że będzie sprawował swe obowiązki zgodnie z konstytucją. W środę nastąpiło jego zaprzysiężenie. Dotychczasowy szach był naczelnym dowódcą sił irańskich i min. wojny. Objął władzę w r. 1925. Liczy 63 lata. Nie przestrzegał zasad konstytucji i wprowadził rządy dyktatorskie, co wywołało w kraju silną opozycję, która obecnie zmusiła go do ustąpienia. Jako powód ustąpienia podano oficjalnie "zły stan zdrowia".

B. szach stał się narzędziem w rękach niemieckich i najwidoczniej nie

(Dokończenie tel. na str. 4-ej)

O B R O N A G D Y N I I O K S Y W I A

(Dokończenie)

N I E M C Y W G D Y N I ...

Jak już wyżej wspomniałem, gdy nieliczne działa, broniące Gdyni, wskutek braku amunicji zamilkły, gdy zaczęły również topnieć zapasy amunicji maszynowej i ręcznej i gdy z tego powodu dowództwo obrony Gdyni uznało, że już długo nie da się utrzymać stosunkowo rozległego frontu gdyńskiego (ponad 20 km.) - postanowiono oddać miasto wrogowi, a wszelkie siły zbrojne wycofać na Oksywie i tam bronić się do granic możliwości.

Postanowienie to powzięto w nocy z 11 na 12 września. Gdy dnia 12 września rano Gdynianie wyszli na miasto, dowiedzieli się, że w Gdyni nie ma ani wojska, ani policji, że Komisarjat Rządu przestał właściwie istnieć.

Wobec tych wszystkich decyzji stało się jasne, że... kapitulowano. Gdynianie ogarnęło wzburzenie, które zamieniło się w rozpacz, gdy sobie wkrótce przypomniało, że lada chwila do bezbronego miasta wkroczą wojska niemieckie. Jednak ani 12 września, ani też w ciągu dnia następnego Niemcy nie przybyli. Zdezorientowało to zupełnie społeczeństwo gdyńskie i było by może doprowadziło do pewnego zamieszania, gdyby nad porządkiem nie czuwała straż obywatelska.

Dlaczego Niemcy nie wkraczali? Trudno na to pytanie odpowiedzieć. Jest zdanie, że zapoznawszy się dzięki brawurze kosynierów z determinacją Gdynian, podejrzewali, że ten nagły spokój, który zapanował na całym froncie gdyńskim, jest nowym podstępem z naszej strony. Sami posługując się gdzie się tylko da zdradą i podstępem, Niemcy sądzili może, że i my zastosujemy tę metodę. Tego rodzaju opinia wydaje się bardzo prawdopodobna, zwłaszcza, dla znającego "odwagę" Niemców, którzy zazwyczaj atakują tam tylko, gdzie mają 300% pewności sukcesu. Tak też było zapewne i tym razem. Wkroczyli do Gdyni wtedy dopiero gdy za pośrednictwem swego wywiadu ustalili, że miasta już nie broni żaden żołnierz.

Gdynię okupowali w trzech "ratach" (jako trzecią "ratę" uważam zajęcie Oksywia). Dnia 13 września między godz. 20 a 22 zajęli dzielnicę witoмиńską aż po ul. Śląską (do bloków Z.U.S.-u). Następnego dnia od godz. 6 rano, wojska niemieckie zaczęły okupować inne dzielnice miasta i śródmieście. Od strony Orłowa, Witomina, i Rumii-Zagórza przybywały oddziały za oddziałami, wszędzie naturalnie po-

przedzane kolumnami pancernymi, które z działkami i karabinami maszynowymi, gotowymi do strzału, miały zabezpieczyć najeźdźców przed ewentualnymi niespodziankami.

O godz. 8 rano dnia 14 września Gdynia znalazła się w rękach wroga. Ale nie cała. Pozostawało jeszcze Oksywie, a raczej kępa Oksywska, prócz samego Oksywia bowiem teren, na którym okopali się obrońcy Gdyni, obejmował jeszcze szereg innych miejscowości, jak Obłuże, Pogórze, Suchy Dwór i Babi Dół.

Atak na Kępę Oksywską Niemcy rozpoczęli już w kilka godzin po zajęciu śródmieścia Gdyni. Do południa otoczyli Kępę kilkudziesięciu bateriami dział, z których wiele ustawili w samym centrum miasta (Wzgórze Focha, Kamienna Góra, Plac Chrobrego, ul. Lesna, Szkoła Morska, Chylonia i.t.d.).

O godz. 14 dnia 14-go września rozpoczęła się walka o Oksywie....

Nie byłem świadkiem obrony Warszawy. Trudno mi więc z nią porównać obronę Oksywia. Jednak od początku przeżywam naloty na Londyn (i to bynajmniej nie w schronie) i mimo całej okropności tragicznych dni, których jesteście świadkami od dnia 6 września 1940 r., muszę stwierdzić, iż siedmiodniowe szturmowanie Oksywia było w swej grozie znacznie gorsze.

(Opis obrony Oksywia, opowiedziany przez uczestnika obrony, drukowany był w N-rze 8-mym "Naszyc Drog".)

Przez siedem dni, niemal bez przerwy, gdańskie dalekonośne działa, baterje jednostek floty wojennej Niemiec i baterje armat mniejszego kalibru, którymi opasano Kępę - zionęły ogniem na obrońców Oksywskich. A gdy armaty na chwilę milkły, nadlatywały silne eskadry samolotów, które, nie napotkawszy oporu z powodu braku dział przeciwlotniczych na Oksywiu - zniżają swój lot do 500, a nawet 300 mtr., by następnie zrzucić swoje bomby. Niejednokrotnie widzieliśmy jak cała eskadra zrzucała swój ładunek jednocześnie. Robiła miejsce następnej eskadrze, która bombardowała Kępę w ten sam sposób i.t.d. ...

Nic dziwnego, że wobec tak piekielnego bombardowania przez siedem dni oblężenia Oksywia, nie widzieliśmy prawie tego przedmieścia, mimo jego bliskiego od centrum miasta położenia. Było niemal bez przerwy osłonięte gęstymi kłębami dymu, unoszące się z nad dziesiątek płonących

domów. A w nocy oglądaliśmy tylko jedno wielkie morze ognia. Zbyteczne też dodawać, że po takim bombardowaniu zaledwie czwarta część Kępy Oksywskiej ocalała. Reszta to gruzy i pogorzeliiska.

Trudno natomiast wytłumaczyć jak w tym piekle wytrzymała załoga Oksywia, licząca niewiele ponad 2.000 ludzi. I to nietylko znakomicie wytrzymała. Gdy Niemcy próbowali wziąć Kępę szturmem zawsze ich odparto i to bagnetami, amunicję bowiem oszczędzano. W ten sposób bez dział przeciwlotniczych i bez armat bohaterska załoga Oksywia broniła się przez siedem dni. W końcu jednak i jej siły się wyczerpały. Zabrakło też już zupełnie amunicji....

W nocy z 20 na 21 września Niemcom udało się sforsować przejście na Kępę od strony Babiego Dołu. Zbliżał się koniec. Poszczególne grupy żołnierzy broniły się jeszcze w laskach Kępy. Bronił się też do ostatka dzielnie, z garstką oficerów i żołnierzy dowódca, a gdy go otoczyły w Babim Dole przeważające siły wroga i osłona stała się już beznadziejna, bohaterski dowódca obrony Oksywia ostatnią kulę swego pistoletu skierował we własną skroń. Nie chciał wpaść żywcem w ręce wroga.

" KRWAWY BILANS... "

W ciągu dnia 21 -go września Niemcy

opanowali całą Kępę Oksywską. Jej pozostałą przy życiu załogę wzięli, za wyjątkiem naturalnie tych szczęśliwców, którym udało się zbiec w głąb kraju, a stamtąd dalej.

Ilu dostało się do niewoli, a ilu zbiegło - tego nie wiemy. Wiadomo tylko, że bohaterska Obrona Oksywia kosztowała nas około 500 poległych. Za każdego jednak zabitego Polaka padło przynajmniej czterech Niemców. Pisma gdyńskie - "Danziger Vorposten" i "Danziger Neueste Nachrichten" - określały liczbę poległych w walce o Oksywie Niemców cyfrą 2000. Napewno nie podawały cyfry wyższej od rzeczywistej. Gdy więc weźmiemy to pod uwagę, jak i fakt, że codziennie, przez dwa miesiące (od połowy września do połowy listopada) na łamach obu wymienionych pism gdańskich pojawiały się nekrologi poległych żołnierzy niemieckich (nieraz do 20 nekrologów w jednym numerze) z dopiskiem: "zmarł od ran, odniesionych w walce o Oksywie" to stwierdzić możemy, że za zwycięstwo swe w Gdyni Niemcy krwawo zapłacili...

X X X

Upadek Oksywia nie zakończył walk o polskie wybrzeże morskie. Bronił się jeszcze Hel, ostatnia nasza rezyduta z okresu kampanii polsko-niemieckiej z r.1939.

(Z P.W.) Wiesław Waligórski.

K R O N I K A B R Y G A D Y

18 W R Z E S I E N

Dziś: Józefa z Kupertynu.

Jutro: J a n u a r e g o

Kalendarzyk historyczny:

1772 - Manifest mocarstw Austrii, Prus i Rosji - o rozbiórce Polski.

18 w r z e ś n i a 1 9 3 9

Oddziały polskie zebrane między Dniestem i Stryjem przekraczają po kolei granicę rumuńską i węgierską.

Walki w różnych punktach kraju trwają jednak dalej.

Resztki armii gen.Kutrząby(4, 14, 27 i 15 d.p.) w nocy z 17/18 września przebijają się pod Włochami do Warszawy.

Sprzęt i artyleria, których nie udało się zabrać ze sobą - został zniszczony.

Walki tej armii dały mnóstwo dowodów bezgranicznej odwagi i ofiarności żołnierza polskiego. Dowódcy wszystkich stopni szli w **pierwszych** liniach natarcia. Poległa większość oficerów walczących dywizji. Polegli dowódcy dywizji 4-ej - gen.Bołtuć, 14-ej gen.Wład, dca grupy gen.Skotnicki.

Komunikat niem. z tego dnia podaje, że opanowano Łowicz, Iłów i ujście

Bzury. Wzięto do niewoli 50.000 jeńców - przeważnie rannych i rozproszonych.

Inne oddziały 26 i 16 d.p., oraz za późnione oddziały 4 i 14 d.p. oraz bryg.kaw. gromadzą się w rejonie lasu Białogóra, gdzie ponoszą olbrzymie straty wskutek ognia ciężkiej artylerii i bombardowania lotniczego.

Armia gen. Piskora - gotuje się do uderzenia na Tomaszów (bryg.mot., bryg.kaw., 23, 55, 6 d.p. i reszta 21 d.p.) - walki trwają do późnej nocy.

Na Wybrzeżu Niemcy zdobywają linie obronne Oksywia - koszary i port wojenny oraz Hel bronią się dalej.

Obrona Warszawy

Niemcy wzywają stolicę do poddania się. Odpowiedź jest negatywna.

Prezydent Starzyński wzywa ludność do walki o "serce Polski".

Obrona Lwowa - miasto otoczone z trzech stron, Niemcy dążą do uzyskania kapitulacji bez walki - od strony Winnik podchodzą oddziały bolszewickie i również proponują poddanie. Niemcy zażądali poddania się do g.10

dnia 20 września. grożąc bombardowa-
niem.

Obrona Polesia - kończy organizację
oddziałów.

-000-

T E M P E R A T U R A	
w dniu 17.IX.o g. 7-ej w słońcu	29° C
	w cieniu 26° C
o g.12-ej w słońcu	49° C
	w cieniu 27° C

T E L E G R A M Y
(Ciąg dalszy ze str.2-ej)

był w stanie zapobiec zwłoce w za-
tkwieniu postanowień układu z W.Bryta-
nią i Rosją w sprawie wydania agen-
tów niemieckich i włoskich. (Dotych-
czas wysłana została dopiero druga
grupa Niemców w liczbie 241 osób).

Dowództwa wojsk brytyjskich i ro-
syjskich postanowiły obsadzić Tehe-
ran. Wiadomość ta rozeszła się równo-
cześnie z wiadomością o abdykacji po-
przedniego szacha perskiego. Oddziały
rosyjskie i brytyjskie znajdujące
się już pod Teheranem, prawdopodob-
nie w ciągu środy wkroczą już do mia-
sta.

OBRONA INTERESÓW EGIPSKICH W RZESZY.

Kair, 17.IX.(R) Dotychczas obroną in-
teresów egipskich w Niemczech zajmo-
wało się przedstawicielstwo dyploma-
tyczne Iranu w Rzeszy. Wobec zerwa-
nia ostatnio stosunków dyplomatycz-
nych między Iranem i Niemcami, Egipt
powierzył obronę swych interesów w
Niemczech ambasadzie Stanów Zjedn.
A.P. w Berlinie.

WYKRETNĄ ODPOWIEDZ BUŁGARII.

Sofia, 17.IX.(R) Według niem. biura
inform. w odpowiedzi na notę sow. do
rządu bułgarskiego protestującą prze-
ciwko wykorzystywaniu terytorium buł-
garskiego jako bazy do akcji przeciw-
ko Rosji, rząd bułgarski wyraził zdzi-
wienie z powodu zarzutów rosyjskich
i zaprzeczył kategorycznie jakoby
Bułgaria zajmowała nielojalne stano-
wisko wobec ZSRR. Rząd bułgarski nie
wie o jakiejś akcji prowokacyj-

nej na terytorium Bułgarii, czy o wy-
korzystywaniu kraju, jako bazy wło-
sko-niemieckich działań wrogich prze-
ciwko Rosji sow. Swe zarządzenia
rząd bułgarski nazywa "krokami defen-
zywnymi i zapobiegawczymi, które zo-
stały źle zrozumiane przez Sowiety".

OGŁOSZENIE W NIEPODLEGŁOŚCI SYRII.

Damaszek, 17.IX.(R) Działając w imie-
niu sojuszników gen.Catroux, dowódca
wojsk niezależnych Francuzów na Bl.
Wschodzie, ogłosił niepodległość
republiki syryjskiej przekazując wła-
dzę przedstawicielom społeczeństwa
syryjskiego. W ten sposób wypełnione
zostało przyrzeczenie dane przez pań-
stwa sojusznicze w chwili wkroczenia
wojsk brytyjskich i niezależnych Fran-
cuzów do Syrii.

ZNIESIENIE STANU WYJĄTKOWEGO W OSLO

Sztokholm, 17.IX.(R) Komisarz Rzeszy
w Norwegii Terboven zarządził od-
czwartku b.tyg. zniesienie stanu wy-
jątkowego w Oslo.

KONFISKATA MIENIA KRÓL WILHELMINY.

Londyn, 17.IX.(R) Radio berlińskie
podało, że na podstawie dekretu prze-
ciwko osobom prowadzącym działalność
antyniemiecką władze okupacyjne w Ho-
landii skonfiskowały wszystkie dobra
królowej Wilhelminy i członków kró-
lewskiego domu holenderskiego orań-
sko-nasauskiego.

-000-

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I

CIEŻKIE WALKI NA FRONCIE SOWIECKIM.

Moskwa, 17.IX.(R, Pol. Radio) Komunika-
ty rosyjskie i niemieckie wskazują,
że zacięte walki toczą się wzdłuż ca-
łego frontu sow. i nie wymieniają za-
dnych miejscowości.

W komentarzach Rosjanie przyznają,
że w jednym punkcie wojska niemiec-
kie zdołały przerwać linię fortyfika-
cji pod Leningradem, lecz w kilka go-
dzin później zostali wyparci. Flota
sow. panuje całkowicie na wodach za-
toki fińskiej. W dniu 15 bm. zatopio-
no 3, a nie 2, transportowce niemiec-
kie. Podczas ataku niem. na wyspę
Oesel u wybrzeży estońskich, okręty i
lotnictwo sow. zatopiło 4 transporto-
wce niem. o łącznej poj. 28 tys. t.,

wraz ze znajdującymi się na pokładzie
wojskami, czołgami i amunicją. Poszedł
również na dno kontrtorpedowiec i kil-
ka mniejszych statków wraz z kilku-
dziesięciu żołnierzami. Zestrzelono
samol. niem. W dniu 16 bm. Niemcy pod-
jęli nową próbę desantu na wyspę
Oesel z morza i powietrza. Większość
wojsk spadochronowych została wyłapa-
na. Pozostałe oddziały zostały zep-
chnięte do morza.

Podczas walk pod Leningradem jedna
z brygad czołgów sow. zniszczyła 48
niem. czołgów i wozów pancernych, 27
dział i 13 miotaczy min. Wojska sow.
odbiły wyspę Rahmasaari na jez. Iado-
ga. Zginęło ok. 800 oficerów i szere-
gowych fińskich. Zniszczono 4 łodzie

torpedowe i dwie n-plskie łodzie motorowe. Resztę załogi wzięto do niewoli.

Na morzu Barentsa sow. łodzie torpedowe i jedna łódź podwodna zatopiły dwa wielkie statki transportowe n-plskie.

Na południe od Leningradu toczą się niezmiernie zacięte walki w pobliżu jez. Ilmen, gdzie wojska sow. podjęły szereg kontrataków.

Niemcy utrzymują, że zdołali odeprzeć te ataki, zadając wojskom sow. znaczne straty. W rejonie wzgórz wałdajskich rozbite miały być w ciągu ostatnich kilku tygodni znaczne siły z 11, 27 i 34 armii sow. przez oddziały niem. pod dowództwem gen. mjr Bucha, wspomagane przez lotn. niem. pod dowództwem gen. mjr Kellera.

Pod Smoleńskiem wojska sow. natomiast rozbiły 10 tys. Niemców i mogą przystąpić obecnie do rozpoczęcia oblężenia miasta.

Z pod Kijowa brak szczegółowych wiadomości, wiadomo jednak, że sytuacja tam jest poważna. Niemcy chcą zamknąć i ścisnąć jak najbardziej worek utworzony około Kijowa. Komunikat niem. twierdzi, że na Ukrainie wojska niem. zdołały utworzyć przyczółki mostowe w ważnych punktach dolnego biegu Dniepru. Rosjanie przyznają, że na dolnym odcinku Dniepru Niemcy zdołali się przeprawić na lewy brzeg w miejscu, gdzie linia frontu biegnie obecnie od Dniepru do wybrzeży Morza Azowskiego. Odessa nadal odiera wszelkie ataki niemieckie i rumuńskie. O nastrojach panujących wśród wojsk rumuńskich świadczy fakt, że marsz. Antonescu zmuszony został do wydania rozkazu do wojsk rumuńskich, grożącego najsurowszymi karami dowódcem oddziałów za tolerowanie niesubordynacji lub paniki w swych oddziałach. W myśl tego rozkazu dowódcy obowiązani są ustawić na tyłach swych oddziałów karabiny maszynowe, które będą strzelały bez litości do uciekających.

Lotnictwo sow. współdziałało z wojskami lądowymi. W dniu 14 bm. zniszczono 29 samol. niem. kosztem 18 aparatów sow.

DZIAŁANIA LOTNICZE NA ZACHODZIE.

London, 17. IX. (R, Pol. Radio) Naloty niem. na Anglię nie przybrały większych rozmiarów. Ograniczają się one do ataków pojedynczych samolotów przede wszystkim na wschodnią część kraju. W nocy na środę zrzucone zostały nieliczne bomby, które nie wyrządziły szkód ani strat. Jeden bombowiec n-plski został strącony.

Samoloty bryt. kontynuowały swe ataki na terytoria okupowane i Niemcy. U wybrzeży holenderskich zatopiono

we wtorek n-plski statek patrolowy. Strącono jeden myśliwiec n-plski, a jeden bombowiec bryt. nie powrócił. Tegoż dnia myśliwce bryt. podjęły patrol ofensywny na Kanał La Manche i wybrzeże francuskie, przy czym zniszczono 5 dalszych samol. n-plskich, typu Me 109, kosztem dwóch brakujących samol. bryt. W walkach tych poległo dwóch lotników polskich.

Również w nocy na środę głównym obiektem bombardowania eskadr bryt. była Nadrenia, a zwłaszcza miasto Karlsruhe, które jest jedną z głównych baz lotnictwa niem. Wywołano tu, jak i w innych miejscowościach zach. Niemiec, liczne pożary i eksplozje. Zbombardowano ponownie doki w Hawrze. Lotn. bryt. nie poniosło przy tym żadnych strat.

DZIAŁANIA LOKALNE W ZACH. PUSTYNI.

Kair, 17. IX. (R) Po wypadach bryt. w Tobruku n-pl nadal gwałtownie bombarduje wysunięte pozycje na odcinku wschodnim linii obronnych. Ataki na odcinki zachodni i południowy osłabły.

W strefie nadgranicznej wysunięte jednostki zmotoryzowane wojsk bryt. i połudn. afrykańskich prowadzą w dalszym ciągu działania patrolowe.

Po niedzielnej ożywionej walce pod Tobrukiem i na pograniczu wojska bryt. powróciły na swe pierwotne stanowiska. Wypadki n-pla miały charakter działań zwiadowczych. Działania obu stron nie wskazują na jakies przygotowania do bezzwłocznych działań, zakrojonych na większą skalę.

RAF w nocy na 15 i 16 bm. dokonał na lotu na Benghazi, wywołując pożary i niszcząc statek cysterne, na port w Bardii, gdzie wyrządzono szkody oraz na port w Tripolisie, gdzie wywołano kilka eksplozji na zakotwiczonych tam okrętach. Samoloty myśliwskie dokonały licznych lotów zwiadowczych i patrolowych. Wszystkie samoloty bryt. powróciły do baz.

Poprawa warunków atmosferycznych w Abissynii pozwoliła na podjęcie działań przeciwko resztkom sił włoskich, obleżonych w Gondarze. W ciągu ostatnich kilku dni patroli bryt. dokonały w strefie Wolczefitu, na północ od Gondaru, szeregu głębokich wypadów w głąb pozycji n-plskich, poza pierwsze włoskie linie obronne.

ZAMACH NA ADM. RAEDERA.

Moskwa, 17. IX. (AFI) Z Aten donoszą, że na adm. Raedera dokonano w ub. sobotę zamachu. Szczegółów brak.

EKSPLOZJA NA OKRECIĘ SZWEDZKIM.

Sztokholm, 17. IX. (R) Na kontrtorpedowcu szwedzkim "Gothenburg" wybuchła torpeda, której eksplozja spowodowała zatonięcie 2 kontrtorpedowców. Jest wiele ofiar, których ratunek utrudnił pożar rozlanej oliwy.